

POSTANOWIENIE

Dnia 8 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2023r.

sprawy **P. R.**

skazanego za czyn z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 7 października 2022r., sygn. akt IV Ka 425/22,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 1 czerwca 2022r., sygn. akt II K 275/22

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Postawiono w niej zarzut rażącego i mającego istotny wpływ na treść wyroku naruszenia przez Sąd Odwoławczy przepisów prawa karnego procesowego, tj. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., polegającego na przekroczeniu zasad związanych ze swobodną oceną materiału dowodowego, nie oparciu rozstrzygnięcia na całokształcie zgromadzonych w toku postępowania dowodów oraz pominięcie okoliczności,

że inkryminowanym zachowaniem P. R. działał w celu zaspokojenia potrzeb seksualnych swojego małoletniego syna P. R..

Tak postawiony zarzut nie mógł jednak być skuteczny w odniesieniu do orzeczenia Sądu Odwoławczego – Sąd ten nie dokonywał własnej, samodzielnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, ani nie dokonywał odrębnych ustaleń faktycznych. Sąd Okręgowy ograniczył się do rozpoznania postawionych zarzutów apelacji i następnie utrzymał zaskarżonego wyroku w mocy. Biorąc pod uwagę powyższe, trzeba uznać, że Sąd Odwoławczy nie mógł dopuścić się naruszenia wskazanych w zarzucie przepisów proceduralnych. Tak sformułowany zarzut mógł być skutecznie podniesiony jedynie pod adresem orzeczenia Sądu Rejonowego.

Uzasadnienie kasacji nie daje jednocześnie podstaw do uznania, że intencją skarżącego było zarzucenie Sądowi II instancji uchybień w przestrzeni dokonanej kontroli odwoławczej. Co więcej, wskazuje ono, że, podobnie jak w treści zwyczajnego środka odwoławczego, podważane przez skarżącego były w istocie ustalenia faktyczne, nie zaś przepisy procedury karnej. Główny problem, jaki w nim nakreślono, dotyczył bowiem tego, czy skazany nie działał w celu zaspokojenia seksualnego swojego (niespełna 6-letniego) syna. Nie komentując szerzej przyjętej przez skazanego linii obrony i jej ewolucji, skonkludować trzeba, że problematyka ta niewątpliwie wpisuje się w przestrzeń ustaleń faktycznych.

Mając na względzie powyższe należy uznać, że autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się uchybienia o charakterze rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia i które winno skutkować orzeczeniem o charakterze kasatoryjnym.

Powyższe skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.

